

Iago Falque udzielił, w trakcie Media Day, wielu wywiadów, w tym dla portalu *insideroma.com*.

Grałeś w młodzieżowych zespołach Bancelony, Realu Madryt i Juventusu, jak sądzisz, czego brakuje Romie, aby dostać się na ten poziom?

- Sądzę, że z tego co zobaczyłem odkąd przyszedłem, Roma bardzo się rozwinęła i ma wielkich graczy. Powoli Roma wchodzi na poziom, na którym powinna być z powodu tego czego chce miasto, zespół i kibice.

Prasa i część kibiców, ale w szczególności kierownictwo, nie są kompletnie przekonani do odnowienia kontraktu Tottiego ze względu na jego wiek. Ty jesteś na boisku i widzisz go każdego dnia, zarówno na treningach, jak i w meczach. Uważasz, że kapitan może być jeszcze użyteczny dla zespołu?

- Tak, pewnie. Trenuje z nami każdego dnia, gdyby nie był użyteczny... jest najbardziej inteligentny ze wszystkich, ale są to sprawy, które pozostają między nimi i kierownictwem. My, piłkarze i koledzy, mamy nadzieję, że zostanie. Nie możecie oglądać treningów, jednak nadal robi rzeczy, które potrafi robić jedynie on.

Na początku sezonu ty i Digne tworzyliście świetną parę na lewej stronie. Jednak po kontuzji, zarówno u Garcii jak i Spallettiego nie znalazłeś tej samej regularności i gdy byłeś wystawiany, grałeś na środku pola. Sądź, że nowa pozycja jest nowym rozwiązaniem taktycznym dla ciebie czy uważasz, że twoją pozycją jest skrzydło ataku?

- Tak, może to być dla mnie taktyczne rozwiązanie. Po kontuzji straciłem dużo siły w nodze i wówczas straciłem dużo z mojej błyskotliwości, teraz może to być rozwiązanie, gdyż w środku pola nie potrzebujesz takiego przyspieszenia, jakiego potrzebujesz w ataku. To może być rozwiązanie i sądę, że mogę tam grać, gdyż pozycja jest dostosowana do moich cech. Myślę, że mogę występować w obydwu rolach.

Odczułeś przejście z nieco mniejszego klubu jak Genoa do tak wielkiego miejsca jak Roma?

- Nie, przeciwnie. Okres po kontuzji był dla mnie bardzo trudny, zwłaszcza miesiąc po niej, gdy zacząłem odczuwać, że nie mam siły w nodze, jednak gdy tutaj

przyszedłem, myślę, że rozegrałem świetne mecze i teraz nie czuję presji, przeciwnie, dało mi to dodatkową motywację. Prawdą jest, że moja jakość spadła i w takim zespole jak Roma, płaci się za to dużo większą cenę niż w innych drużynach. To pewne.

Opuszczając świat piłki, wiemy, że twoja matka jest senatorem PSOE. Chcemy się dowiedzieć czy również interesujesz się polityką i co sądzisz o zamachach, które miały miejsce najpierw w Paryżu i w ostatnich dniach, w Brukseli?

- Tak, cały czas śledzę poczynania mojej mamy. Zawsze żyłem ideą polityki i teraz obserwuję politykę. Jeśli chodzi o ataku, uważam, że trzeba usiąść i rozwiązać ten problem, który przychodzi z daleka. To co się dzieje nie ma sensu.

Autor: abruzzo